

# Nie jest źle – Seweryn Krajewski

Namiętne bójki z chłopakami,  
Piekący w sercu ból przegranej,  
Podbite oko, wstydu łza -  
Dramaty mych szczenięcych lat  
Zawsze w pobliżu była mama,  
Wszechstronna, mądra, ukochana,  
To ona nauczyła mnie,  
Że nigdy nie jest aż tak źle  
Nie jest źle, nie jest źle,  
Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze  
Nie jest źle, nie jest źle,  
Nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej  
Wiosenne wody i pierwsza miłość,  
Wagary, owocowe wino  
I nagle na pogodnym tle  
Matura jak ponury cień,  
A potem jesień w strugach deszczu  
I twoje studia w obcym mieście,  
Koszary, listów coraz mniej  
I na pociechę refren ten  
Nie jest źle, nie jest źle,  
Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze  
Nie jest źle, nie jest źle,  
Nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej  
Nadeszła dziwna życia pora,  
Nim spojrzę w jutro, już jest wczoraj,  
Oglądam zwariowany film,  
Nie umiem się odnaleźć w nim  
Co będzie jutro, jeszcze nie wiem,  
Pomysłów brakło mi na siebie,  
Lecz z całych sił uwierzyć chcę,  
Że nie jest ze mną aż tak źle  
Nie jest źle, nie jest źle,  
Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze  
Nie jest źle, nie jest źle,  
Nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej

Nie jest źle, nie jest źle,  
Jeszcze nie, jeszcze nie dziś, nie o tej porze  
Nie jest źle, nie jest źle,  
Nie aż tak, żeby już być nie mogło gorzej



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych